X kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA (NR 3)**

z dnia 28 grudnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 3)

28 grudnia 2023 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Pasławskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2024 (druk nr 125) w zakresie:

1. części budżetowej 41 – Środowisko:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8,
d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15,
e) program wieloletni w układzie zadaniowym „Program Rozpoznawania Geologicznego Oceanów – ProGeO" z zał. nr 10 oraz plany finansowe parków narodowych – państwowych jednostek prawnych z zał. nr 14;

2. części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 020 – Leśnictwo:
– wydatki z zał. nr 2;
b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
c) 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody:
– wydatki z zał. nr 2;

3. zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mikołaj Dorożała** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny konserwator przyrody wraz ze współpracownikami, **Marek Kajs** zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Witam serdecznie panie posłanki i panów posłów. Witam pana Mikołaja Dorożałę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, głównego konserwatora przyrody wraz ze współpracownikami. Witam pana Marka Kajsa, zastępcę generalnego dyrektora ochrony środowiska. Witam panią Elżbietę Milewską, zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Strefy Gospodarczej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Informuję, że porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2024 r. (druk nr 125) w zakresie: części budżetowej 41 – Środowisko; części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: 020, 900 i 925; oraz zadań w zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z załącznika nr 7.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie części nr 41 – Środowisko.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała:

Dzień dobry, witam państwa.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, chcieliśmy dzisiaj przedstawić państwu projekt budżetu na 2024 r. w kontekście działu 41 – Środowisko. Otrzymaliście państwo materiały, które zostały przesłane też do pań posłanek i panów posłów. W tym dokumencie macie państwo rozpisane wszystkie punkty, więc chcieliśmy krótko zreferować najważniejsze kwestie.

Dochody budżetowe zaplanowano w wysokości 188 000 tys. zł, co stanowi wzrost o 5,2% w stosunku do dochodów ujętych w ustawie budżetowej na 2023 r. Głównym źródłem tych dochodów, stanowiącym 95% w części 41 – Środowisko, będą wpływy z tytułu opłat za użytkowania górnicze oraz z tytułu udostępniania informacji geologicznej, które stanowią łącznie 179 200 tys. zł.

Zaplanowane wydatki z budżetu państwa w części budżetowej 41 na 2024 r. wynoszą 631 200 tys. zł, w tym 30 900 tys. zł stanowią środki na współfinansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej.

Podstawową grupą wydatków są wydatki bieżące jednostek budżetowych. To jest łącznie 379 100 tys. zł, co stanowi 60% wydatków w omawianej części. Dotacje celowe to łącznie 172 500 tys. zł. To jest 32,3% wydatków w omawianej części 41. Dotacje celowe zostaną rozdysponowane między innymi dla Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, 23 parków narodowych oraz Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe.

Środki dotacji celowej na 2024 r. dla parków narodowych z przeznaczeniem na działalność bieżącą, jak i wydatki majątkowe w stosunku do 2023 r. wzrosły o 12,4%.

Wydatki na wynagrodzenia w jednostkach budżetowych – mówimy tutaj o GDOŚ, RDOŚ-ach, ale także o szkołach leśnych, o Biurze Nasiennictwa Leśnego – w części 41 stanowią 259 460 tys. zł łącznie ze środkami pozyskanymi z funduszy europejskich. Warto zauważyć, że kwota wynagrodzeń obejmuje wzrost wynagrodzeń o 20%.

W ramach części 41 – Środowisko w tym projekcie, który państwo otrzymaliście, będą realizowane także wydatki z budżetu środków europejskich w wysokości 22 320 tys. zł., co stanowi 178,8% znowelizowanej ustawy budżetowej na 2023 r. Zwiększenie tych wydatków wynika z harmonogramów wydatków ujętych w umowach o dofinansowanie realizowanych projektów oraz nowej perspektywy finansowej 2021–2027.

Osobnym punktem są plany finansowe 23 parków narodowych jako państwowych osób prawnych. Przychody ogółem na 2024 r. – na zadania bieżące oraz inwestycje – zaplanowano w kwocie 390 790 tys. zł, natomiast koszty w tych 23 parkach narodowych to kwota 415 240 tys. zł. Średnio roczna liczba zatrudnionych w 23 parkach narodowych w przeliczeniu na pełne etaty kształtować się będzie w 2024 r. na poziomie 1,569 (wzrost o 14 etatów w stosunku do 2023 r.).

Wynagrodzenia w 23 parkach narodowych w 2023 r. – w stosunku do ustawy budżetowej 2022 r. – wzrosły o 12,3%. Jednocześnie, to jest bardzo ważne, w projekcie ustawy

budżetowej w rezerwach celowych zostały zabezpieczone środki umożliwiające podwyżkę wynagrodzeń pracowników parków narodowych o 20%.

W 2024 r. w części 41 tego materiału, który państwo otrzymaliście, kontynuowana będzie realizacja programu wieloletniego – „Program Rozpoznania Geologicznego Oceanów" – ProGeO. Jest tu pani dyrektor. Jeżeli państwo będziecie mieli jakieś szczegółowe pytania, to pani dyrektor chętnie na nie odpowie.

Okres realizacji programu to lata 2017–2033, całkowity koszt jego realizacji wynosi 339 940 tys. zł. W 2024 r. planuje się wydatkować 40 tys. zł z budżetu państwa oraz środki pozabudżetowe w kwocie 13 000 tys. zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

To tyle tytułem wstępu odnośnie do naszego sprawozdania, projektu. Jeżeli macie państwo jakieś szczegółowe pytania, to jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję w części 41 – Środowisko. Proszę panie posłanki i panów posłów o zadawanie pytań. Bardzo proszę, pan minister Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przede wszystkim pytanie dotyczące parków narodowych. Oczywiście jest wyjaśnienie, że ta brakująca część deklarowanych podwyżek wynagrodzeń ponad 12,4% do 20% jest w rezerwach ogólnych budżetu państwa, natomiast z wyjaśnień Ministerstwa Finansów wynikało, że te rezerwy będą uruchamiane dla jednostek do 50 pracowników. Czy wobec tego jesteśmy w tej rezerwie ogólnej? Z tego co wiem, środki finansowe na parki narodowe nie są szczególnie wyodrębnione. Czy wobec tego mamy gwarancję wyrównania płac w parkach narodowych do 20% – tak jak pozostała sfera budżetowa – pomimo że wzrost dotacji wynosi 12,4%?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę. Jeszcze nie znam wszystkich państwa. Panie pośle, bardzo proszę o przedstawienie się. Przepraszam bardzo.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Henryk Szopiński, Koalicja Obywatelska.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Ja też mam szczegółowe pytanie dotyczące parków. Tutaj są dotacje celowe na wydatki majątkowe. Interesuje mnie projekt „Budowa Centrum Edukacyjnego Świętokrzyskiego Parku Narodowego wraz z ekspozycją przyrodniczą". Czy to jest nowa inwestycja, czy kontynuacja? Jaka będzie suma wydatkowana na ten cel? Chodzi mi o budowę Centrum Edukacyjnego ŚPN wraz ze stałą ekspozycją przyrodniczą.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję. Pan poseł Woś, bardzo proszę.

Poseł Michał Woś (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, też mam pytanie co do parków narodowych. To jest dzisiaj temat przewodni. Mówią państwo w przestrzeni publicznej o powiększaniu parków narodowych i tworzeniu nowych parków narodowych. Jakie kwoty państwo zabezpieczyli w budżecie na tworzenie nowych parków narodowych? Ile tych parków narodowych państwo planują utworzyć? Czy jest planowana jakaś forma rekompensaty dla samorządów w związku z tym, że będą wydawane ewentualne decyzje i zgody na tworzenie parków narodowych?

O takich rekompensatach od wielu lat mówiło się także z państwa strony. Kiedy różni aktywiści mówili o powiększaniu parków narodowych, wówczas mówili o tym, że trzeba samorządom sfinansować pewne działania, czy zrekompensować potencjalne straty, które mogą w związku z tym ponieść. To miał być ten mechanizm, który umożliwiłby skuteczniejsze działanie i tworzenie parków narodowych. W związku z tym mam dwa pytania. Pierwsze – ile tych parków narodowych państwo planują i jakie środki państwo zabezpieczyli w budżecie na ten cel? Drugie pytanie dotyczy strony samorządowej i ich udziału w procesie tworzenia parku narodowego, ich zgód i potencjalnych rekompensat, o które samorządowcy zawsze się upominają. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Otrzymałam podpowiedź, że w marcu – zgodnie z planem pracy – będziemy rozmawiać o parkach narodowych. Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedzi na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając na pierwsze pytanie à propos rezerwy celowej, mówimy tutaj o rezerwie celowej i te środki są zabezpieczone proporcjonalnie do dotacji. Mam nadzieję, że to odpowiada na pytanie pana posła.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące Świętokrzyskiego Parku Narodowego, to tak, to jest nowa ekspozycja.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące planowanych powiększeń parków narodowych, bądź też nowych parków, te prace są na etapie analizy. Chciałem oczywiście podkreślić, że ten aspekt współpracy z samorządami będzie bardzo istotnym elementem tworzenia, projektowania nowych parków, bądź też poszerzania tych już istniejących. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pan Michał Woś jeszcze.

Poseł Michał Woś (PiS):

Dopytam. Rozumiem, że żadne z kwot nie są zabezpieczone i dopiero państwo to analizują.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Tak.

Poseł Michał Woś (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Tak jak powiedziałem przed chwilą, na tym etapie jest jeden z instrumentów finansowych, który częściowo zabezpiecza te składki, jeden z programów. Natomiast na tym etapie to jest przedmiot analizy i pracy projektowej.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pani przewodnicząca Lenartowicz. Potem udzielę panu głosu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chciałam tylko uzupełnić.

Panu ministrowi przecież znany jest tryb – prawny i ustawowy – poszerzania parków narodowych. Nie zaczyna się od projektowania pieniędzy, bo tak naprawdę trzeba by się zastanowić, na co te pieniądze miałyby być przeznaczone. Nie ma takiego tytułu prawnego. Pan minister doskonale o tym wie. Sam zaproponował utworzenie parku narodowego na terenie Raciborza i nie widziałam, żeby pan jako minister zaproponował w budżecie jakieś środki na ten cel. Należy się tu odwołać do trybu, póki co ustawowego, bo w ustawowym trybie poszerzania parków narodowych i tworzenia nowych nie ma takiej formuły jak rekompensata. Takie projekty się pojawiały. Jest taki projekt także mojego autorstwa w postaci renty przyrodniczej, która pozwoliłaby zachęcić samorządy do wyrażania pozytywnej opinii. Przypomnę, że zgodnie z obecnym stanem prawnym, ustawowym, zgoda samorządu na objęcie obszaru, w którym ten samorząd ma władz-

two… Warunkiem sine qua non jest poszerzenie i powołanie parku narodowego. Bez zgody samorządu nie można – póki co, w obecnym stanie prawnym – tego zrobić.

To tyle celem uzupełnienia trybu, w jakim są w Polsce poszerzane parki narodowe. Od dłuższego czasu nie powstały nowe i nie zostały poszerzone między innymi ze względu na opór ze strony samorządów, które nie wyrażały zgody na takie projekty. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pan poseł Szopiński, bardzo proszę.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Chciałem tylko dopytać.

Pan minister nie podał mi kwoty, o którą pytałem, na to centrum edukacyjne. Jaka kwota jest przeznaczona w ramach dotacji i gdzie to będzie, w jakiej miejscowości? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Panie pośle, nie odpowiem panu teraz na pytanie dotyczące tej kwoty całościowo. Jeżeli pan sobie życzy, to oczywiście poproszę dyrekcję o przygotowanie takiej odpowiedzi na piśmie, jeżeli pan chciałby to zobaczyć.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pan Michał Woś.

Poseł Michał Woś (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Tylko dopowiem pani przewodniczącej Lenartowicz, potwierdzając oczywiście intencje… W rezerwie – pani przewodnicząca też to doskonale wie – zapisuje się środki na działania, które są zaplanowane do podjęcia w ciągu następnego roku. Jeżeli państwo obiecywali parki narodowe, tworzenie nowych parków narodowych, to administracja tych parków narodowych kosztuje. Jeśli dobrze pamiętam z materiałów, to zdaje się, że jest ok. 165 000 tys. zł na samą część administracyjną i pracowników w tych 23 parkach narodowych, które mamy. Gdyby tworzyły się kolejne, trzeba by przewidzieć środki na administrację. W związku z tym mam pytanie, czy te nowe parki to jest plan na 2024 r., czy być może trochę bardziej odległa perspektywa.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Pewnie byłoby łatwiej odpowiadać na tego typu pytania, gdybyśmy mieli więcej czasu na przygotowanie budżetu. Niestety przez 2 miesiące państwo działało w pewnym zawieszeniu i nie mogliśmy podjąć prac dotyczących przygotowania budżetu. Cieszę się, że dzisiaj możemy nad tym dokumentem procedować.

Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dzień dobry, szanowni państwo, Paweł Sałek.

Mam pytanie, panie ministrze, czy będziecie zmieniać ustawę o ochronie przyrody ze względu na parki narodowe, które planujecie tworzyć.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Odpowiadając na pytanie, panie pośle, panie przewodniczący, myślę, że jest jeszcze za wcześnie na decyzję. W tej fazie analizy przyglądamy się temu. Dzisiaj jest kilka istotnych ustaw na stole. Wiemy, jakie mamy przed sobą wyzwania. Wiemy, jakie mamy zadania. To są też jawne punkty często dotyczące chociażby polityki leśnej. To są części zapisu umowy koalicyjnej. Z pewnością część ustaw będzie wymagała tego, aby się im przyjrzeć. Jeszcze jest za wcześnie, żebym mógł jasno odpowiedzieć panu, że na pewno ten konkretny punkt w ustawie będzie zmieniany, natomiast mam nadzieję, że w perspektywie kolejnych kilku miesięcy, kiedy się tutaj z państwem spotkamy, będziemy mogli powiedzieć coś więcej na ten temat.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Kontynuując tę myśl… Pytam o to świadomie, dlatego że, jak wspomniała pani poseł Lenartowicz, dzisiaj ta ustawa o ochronie przyrody mówi jasno, że sprawa rozszerzenia parku narodowego bądź stworzenia nowego musi być uzgodniona z lokalną społecznością, mówiąc ogólnie. Zakładam – w świetle informacji i tych doniesień, które są związane z funkcjonującą obecnie koalicją rządową – że należy domniemywać, iż państwo będziecie robić tę zmianę w ustawie o ochronie przyrody.

Jednocześnie drugie pytanie, w jaki sposób ma być zrealizowany ten zapis. Skoro park narodowy jest najwyższą formą ochrony przyrody, to w takim razie jak w świetle tych zapisów, które państwo mają w umowie koalicyjnej, 20% lasów ma być wyłączone z użytkowania. Drugie pytanie idące za tym, czy w tej sytuacji będziecie zmieniać ustawę o lasach.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Odpowiadając panu przewodniczącemu, powiem, że to też jest ten element, o którym powiedziałem wcześniej à propos pewnych zmian, które muszą się zadziać. Chciałbym, żeby jasno wybrzmiało na tej Komisji, że tego typu prace – to też podkreślałem w mojej pierwszej wypowiedzi – zawsze będą prowadzone w oparciu o konsultacje z lokalną społecznością, również z samorządami. Będziemy pracować nad modelem, który będzie najbardziej korzystny dla każdej ze stron, również dla strony samorządowej. Nikt sobie dzisiaj nie wyobraża takiej sytuacji, że nie ma porozumienia. To będzie bardzo ważny aspekt, bardzo ważna część tej pracy – wypracowywanie konsensusu i szukanie takich modeli i takich rozwiązań, które przyniosą jakąś perspektywę lokalnym samorządom w obszarze skorzystania na takim projekcie parku narodowego, który miałby się znaleźć na terenie danego województwa czy powiatu.

W kontekście ustawy o lasach, o której pan powiedział, dzisiaj tak na dobrą sprawę potrzebujemy przede wszystkim partnera w postaci nowej dyrekcji Lasów Państwowych. Nie może być tak, że tego typu projekty będą się odbywały poza środowiskiem leśników. My tę współpracę uważamy za kluczową w tym kontekście. Pewne zmiany w ustawie o lasach –myślę, że wszyscy państwo to wiecie – są niezbędne. Dzisiaj jest za wcześnie, aby o tym rozmawiać, ale te zapisy, o których pan wspomniał… Sam jestem po wielu rozmowach… Mamy chociażby informacje z nadleśnictw, które już dzisiaj są w stanie wskazać kilkanaście procent, około 20% terenów, które mogłyby podlegać takim zapisom. One już dzisiaj funkcjonują, natomiast to wymaga dobrego przygotowania. To trzeba sprawdzić przez wszystkie regionalne dyrekcje, przez wszystkie nadleśnictwa. Ta współpraca społeczna i współpraca ze środowiskiem leśników będzie niezbędna.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Czy mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Chciałabym powiedzieć, że na pewno będzie wiele okazji, aby rozmawiać o sprawach horyzontalnych. One są bardzo interesujące.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę nie zabierać mi głosu, bo ja chcę dalej zadawać – wydaje mi się – ważne pytania.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Absolutnie nie, tylko proszę w kontekście budżetu.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

W kontekście budżetu, panie ministrze, to jest tak, że jeśli spojrzymy na bogatą polską faunę i florę, to dzisiaj na zdecydowanej większości Polski – tam, gdzie się znajdzie jakiś gatunek, który jest objęty czerwoną księgą – można tworzyć parki narodowe, zatem nie można na to patrzeć. Natomiast w kwestii ustawy o ochronie przyrody i ustawy o lasach – jeśli państwo będą w tym kierunku zmierzać – myślę, że będzie bardzo ciekawa dyskusja.

Tak jak prosiła pani przewodnicząca, chciałem zapytać o taką sprawę. Państwo proponują kwestie związane z tzw. odzyskiwaniem i odtwarzaniem siedlisk w układzie terenów mokradłowych, wodno-błotnych, torfowisk itd., czy w tej sytuacji państwo mają zapisane w budżecie sprawy związane z odszkodowaniami na gruntach prywatnych dotyczące odtworzenia mokradeł. Pragnę zwrócić uwagę, że to, co jest dzisiaj zapisane i proponowane w państwa programie, to nie jest nasz lokalny, polski pomysł. To jest pomysł, który wynika z rozporządzenia o odnowie zasobów przyrodniczych w Unii Europejskiej. Pytanie, w jaki sposób ewentualne kompensaty miałby by być wypłacane.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, już dzisiaj możemy znaleźć kilka dobrych przykładów – chociażby w regionalnej dyrekcji na Dolnym Śląsku – takich lasów łęgowych, przykładów małej retencji. To są procesy – rozumiem, że pan też o to pyta – które już dzisiaj się dzieją. Natomiast to, o czym pan wspomniał, to jest szerszy proces tej całej strategii, o której tak naprawdę zaczniemy dopiero rozmawiać pod kątem obszarów chronionych, tego, co też pojawia się w zapisach na poziomie Unii Europejskiej, ochrony polskich lasów – tych 10%, o których zaczyna się szerzej mówić à propos tych najcenniejszych terenów, które wymagają ochrony. Natomiast to będzie tak naprawdę przedmiot międzyresortowy. Mówimy tu o różnych projektach, które pojawiają się w przestrzeni publicznej, chociażby o zadrzewieniach śródpolnych, małej retencji, dodatkowych dotacjach (również dla rolników). Myślę, że ten temat będzie ważnym elementem dyskusji pod kątem finansowania i dobrego planowania też na innych komisjach w budynku tego parlamentu.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani Lenartowicz i później pani Golińska. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Chciałam zapytać pana ministra, czy obliczyliście, w jaki sposób na stan finansów wpłynie wydane, a wczoraj opublikowane, rozporządzenie ministra klimatu i środowiska – podjęte przez 12-dniową panią minister Łukaszewską-Trzeciakowską – w sprawie wzoru mundurów leśnika i oznak dla osób uprawnionych do ich otrzymania. To jest wczoraj opublikowany kilkudziesięciostronicowy dokument, który pokazuje nam leśników niemalże jak gwardię pałacową z kordelasami przybocznymi, gwiazdkami, rozmiarami guzików, lampasami tudzież obuwiem z wszelkiego rodzaju wyższym obcasikiem, niższym obcasikiem. Ta cała obszerna dokumentacja zobowiąże i obciąży przede wszystkim Lasy Państwowe, bo oczywiście pan minister i jego pracownicy, a nawet pracownicy starostw, też będą mieli prawo do munduru, ale ci będą musieli te mundury zakupić na koszt ministerstwa tudzież starostwa. Chcę zapytać, jaki będzie koszt wymiany tego ekskluzywnego umundurowania i tych wszystkich oznak dodatkowych. Jak to wpłynie na koszty funkcjonowania Lasów Państwowych? Czy nie odbędzie się to kosztem np. działań przyrodniczych?

Odnośnie do ochrony bioróżnorodności, podnoszenia poziomu ochrony w parkach narodowych… Chciałam tylko zapytać i potwierdzić, bo to jest wynik mojej kontroli poselskiej, która miała miejsce w ubiegłym roku, a jej wyniki potwierdziła także Najwyższa Izba Kontroli…. Słyszeliśmy, ile kosztują płace w parkach narodowych – 160 000 tys. zł. Tymczasem na bioróżnorodność środków tak naprawdę ad hoc – wyasygnowanych jednym ruchem w ciągu 2 tygodni w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska – wydano 350 000 tys. zł. Niemal w jednym miesiącu to wydano. Na co? Na dwa śmigłowce Black Hawk. Jeden z nich mieliśmy okazję poznać podczas kampanii wyborczej.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

To nie ten.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale tego typu.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

No tak, miał śmigło, kolor ten sam.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Panie pośle, są zasady. Będzie pan miał głos, jak się pan zgłosi. Bardzo proszę o nieprzerywanie.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Przepraszam, dwa śmigłowce Black Hawk zostały zakupione nie dla parków narodowych, tylko dla Policji, a powodem i przyczyną ich zakupu – NIK potwierdził, że niezgodnie z prawem – było podniesienie poziomu ochrony bioróżnorodności na całej powierzchni parków narodowych. Chcę powiedzieć, że to było 350 mln zł, czyli wielokrotnie więcej niż co roku wydaje się w ogóle na ochronę bioróżnorodności nie tylko ze środków narodowego funduszu, ale także ze środków budżetowych.

Nie chodzi mi o to, czy śmigłowce Black Hawk są potrzebne Policji. Pewnie są, ale niech o tym decyduje Policja. Nie tłumaczmy tego ochroną bioróżnorodności. Chodzi mi o pokazanie proporcji, na co wydaje się pieniądze pod hasłem – ochrona przyrody, ochrona bioróżnorodności. Wydaje się na helikoptery tudzież na mundury, gwiazdki i buciki. To było numerem jeden wśród priorytetów tej odchodzącej, na szczęście, władzy. Tak widziała ona ochronę bioróżnorodności. Ta ochrona przyrody zasadza się raczej na ochronie tej formacji i nic więcej. Muszę to ze zbulwersowaniem podkreślić, bo to się nie godzi i jest nieprzyzwoite.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani Małgorzata Golińska, następnie pan Edward Siarka, następnie pan Michał Woś. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Golińska (PiS):

Bardzo dziękuję.

Najpierw odniosę się do wypowiedzi pani poseł Lenartowicz w kontekście śmigłowców Black Hawk, które rzekomo zostały niesłusznie przekazane Policji, bo Policja nie ma wśród swoich zadań walki o bioróżnorodność biologiczną. Zwracam uwagę na to, że śmigłowce Black Hawk zostały przekazane również po to, żeby zwalczać pożary na terenach leśnych i nieleśnych, również w ekosystemach parków narodowych. Jeden z nich sprawdził się niedawno, bo jeszcze w tym roku, w trakcie pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym. To był kolejny pożar, z którym mieliśmy do czynienia po tym największym w historii polskich parków narodowych z 2020 r., kiedy wiedzieliśmy, że brak dostępności do wielu obszarów na terenie naszych parków narodowych powoduje trudności w zapobieganiu pożarom oraz w dogaszaniu pożarów. W związku z tym miałam nadzieję, pani poseł, że po tegorocznym doświadczeniu, kiedy te krytykowane śmigłowce Black Hawk sprawdziły się na gruncie, ratując przyrodę Biebrzańskiego Parku Narodowego, te argumenty, które były jeszcze wcześniej wysnuwane, stracą rację bytu. Widzę, że niestety cały czas brniemy w tę narrację, że to są pieniądze wyrzucone w błoto.

Jeśli mówimy o proporcjach, to zwrócę również uwagę na to, że kiedy rząd Prawa i Sprawiedliwości przejmował władzę, na parki narodowe przeznaczaliśmy z dotacji budżetowej kwoty rzędu 84 000 tys. zł czy 85 000 tys. zł. To była dotacja niezmieniona przez kilka lat rządów Platformy Obywatelskiej i PSL. W czasie rządów PiS doszliśmy do poziomu, który jest prognozowany na 2024 r. z kwotą blisko 160 000 tys. zł. Jest różnica, pani poseł? Myślę, że jest różnica. Trochę późno się pani budzi.

Zwrócę uwagę również na to, że warto zapoznać się z bilansem – który został przedstawiony przez panią minister Trzeciakowską, wcześniej przez panią minister Moskwę – zamykającym 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Tam są szczegółowo wyznaczone kwoty, które zostały przekazane na ochronę bioróżnorodności biologicznej.

Mam również pytanie do pana ministra w kontekście ochrony różnorodności biologicznej terenów podmokłych, terenów związanych z torfowiskami. Pan minister mówił o tym, że planujecie państwo rozpoczęcie takich działań. Co w takim razie z programem, który został rozpoczęty przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2022 r.? Programem, który jest wykonywany

przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska, Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej przy wsparciu Uniwersytetu Przyrodniczego z Krakowa. To największy w historii ochrony czynnej program LIFE w Polsce, na który zostały podpisane umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, zostały też przekazane środki z Komisji Europejskiej. Program jest, przy współpracy między innymi z Ministerstwem Rolnictwa, przewidziany do realizacji na 10 lat. Czy ten program – w kontekście zapowiedzi, że państwo będziecie wdrażali swoje działania – będzie zawieszony, zakończony, czy też będzie kontynuowany, a obok niego będą wykonywane jakieś dodatkowe działania?

Warto wskazać, że budżet tego projektu to ponad 165 000 tys. zł, a wszystkie towarzyszące środki to będzie kwota ponad 2 000 000 tys. euro. To jest bardzo rozsądny program. Moja prośba, żeby wbrew temu, że państwo sobie w waszym programie założyliście realizację przywracania torfowisk, zniszczonych obszarów… Proponuję, żebyście najpierw zapoznali się z tym, co zastaliście w resorcie. To jest bardzo dobry, rozsądny program przedyskutowany również z ówczesnym ministrem rolnictwa. Myślę, że to jest program bardzo odpowiedzialnie podchodzący do wszelkich niepokojów, które towarzyszą rolnikom w kontekście potencjalnych wywłaszczeń, czy wyrzucania ich z terenów, na których dzisiaj gospodarują, a które wcześniej były osuszonymi torfowiskami. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, oczywiście możemy w różny sposób dyskutować na temat tego, w jaki sposób likwidować zagrożenia, które często są związane z ochroną naszej przyrody – naszej bioróżnorodności, lasów, parków narodowych itd. – w jaki sposób to finansować, ale myślę, że pani przewodnicząca Lenartowicz, naprawdę nie ma co uprawiać w tej sprawie doktrynerstwa. Z tego co pani tu powiedziała, wynika, że leśnik czy strażak mógłby się zastanawiać, po co właściwie ma chronić Biebrzański Park Narodowy, czy ma chronić las. Przecież niech on się spali. Tak rozumiem pani wypowiedź.

Po co kupować jakiś sprzęt, jakieś samochody, jakieś armatki wodne, czy śmigłowiec, który będzie dozorował lasy? Po co Lasy Państwowe mają wykładać 200 000 tys. zł rocznie na ochronę przeciwpożarową? Przecież rocznie wykładamy z Lasów Państwowych ponad 200 000 tys. zł na ochronę przeciwpożarową. To są stałe dyżury różnego rodzaju dromaderów, to jest również pomoc wojewódzkich funduszy, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W tym przypadku zostały zakupione śmigłowce, które stanowią właśnie zabezpieczenie przeciwpożarowe. Dzięki temu nie obserwujemy takich zdarzeń, których jesteśmy świadkami w całej Europie – we Francji, Grecji czy w Czechach. Nasze służby pożarnicze, jak i sami leśnicy – po tej tragicznej lekcji Kuźni Raciborskiej – zadbali o to, żebyśmy mieli sprzęt i rozwiązania, które potrafią skutecznie przeciwdziałać zdarzeniom wynikającym z pożarów.

W tamtym roku, czy w tym roku, mieliśmy około 6 tys. różnego rodzaju pożarów w lasach. Dzięki temu, że mamy ten sprzęt, udaje nam się temu zapobiec i nie mamy wielkoobszarowych pożarów lasów, czy parków narodowych, właśnie dzięki temu wysiłkowi. Oczywiście, możemy to kwestionować. Być może wolałbym, żeby to zostało sfinansowane ze środków unijnych, ale nie zostało sfinansowane. Zostało sfinansowane w ramach narodowego funduszu. Nie kwestionujmy tego, dlatego że to służy polskiej przyrodzie. To służy polskiej przyrodzie, dzięki temu ona może być skutecznie chroniona.

Jeszcze raz podkreślam, że gdyby nie takie działania w MSW, że kupujemy sprzęt – czy również w przypadku dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – wiele z tych jednostek sprzętu nie zostałoby kupione. Z tego samego funduszu finansujemy przecież nie tylko śmigłowiec Black Hawk, ale rok w rok w ostatnim czasie prawie 100 000 tys. zł idzie na zakup samochodów strażackich, które również służą gaszeniu pożarów w lasach, parkach. Dzięki temu nie obserwujemy tych wielkich dramatów, które dzieją się w Europie, wręcz przeciwnie możemy się pochwa-

lić, że nasze kolumny samochodów mogą jechać do Grecji, Francji, czy do Szwecji i ich wspierać. Black Hawk również wspierał Czechów w walce z pożarem w ich parku narodowym. Nie wytykajmy sobie tego. To jest nieracjonalne działanie.

Druga rzecz. Jeżeli chodzi o umundurowanie, to każdemu leśnikowi – począwszy od tego, który przychodzi do technikum leśnego, a skończywszy na panu dyrektorze – przysługuje umundurowanie zgodnie z ustawą o lasach i rozporządzeniu mundurowym. Nie ma tu żadnej wielkiej historii, dlatego że przez długie lata pracowali nad tym leśnicy i wrócono do tradycji przedwojennego munduru.

Pani poseł, nie ma w tej chwili takiej akcji, że wszystkim leśnikom, tym 26 tysiącom, nagle wymieniamy umundurowanie. Nie ma takiej akcji. Jak pani wie, albo pani nie wie, zgodnie z rozporządzeniem każdemu leśnikowi co jakiś czas przysługuje przydział nowego munduru, bielizny, skarpet, butów, czapki. To jest zapisane w rozporządzeniu. Wtedy kiedy przyjdzie ten moment, że przysługuje mu wymiana umundurowania, on nie będzie dostawał starego wzoru, tylko dostanie nowy wzór. To jest rozpisane na lata. Z tym działaniem nie wiążą się żadne dodatkowe koszty, które by obciążały Lasy Państwowe czy budżet państwa. Nie ma czegoś takiego, chyba że postawimy sprawę tak, że leśnikom nie przysługuje mundur. Proszę bardzo, możecie to państwo zrobić, ale obecnie, zgodnie z rozporządzeniem, przysługuje im mundur, a jego forma została zmieniona, zgodnie do tego doszliśmy. Oczywiście można dyskutować, czy jeden wężyk jest więcej, czy mniej, ale to zostało uzgodnione ze związkami zawodowymi, tak zostało uzgodnione w formule konsultacji. Jeszcze raz chcę przypomnieć, żeby nie było żadnych nieporozumień, że mundur będzie przysługiwał każdemu leśnikowi w momencie, kiedy przyjdzie ten czas, kiedy przysługuje mu wymiana munduru. A to, że mu przysługuje, wynika z przepisów prawa ustawy o lasach i rozporządzenia ministra klimatu i środowiska w sprawie umundurowania.

Nie ma tu nic nadzwyczajnego i po co robić z tego historię, która nagle ma budować legendę, jakoby ktoś wydawał środki, czy leśnicy wydawali środki, w sposób nieracjonalny. W sposób racjonalny przysługuje im umundurowanie – czy to będzie wzór stary czy nowy, to i tak ten mundur przysługuje im w ramach tego, że jest finansowany z budżetu Lasów Państwowych – podobnie jak policjantowi, strażakowi czy funkcjonariuszowi straży granicznej. Tak samo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pan Michał Woś.

Poseł Michał Woś (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, krótko, bo przyłączę się do głosów moich poprzedników. Chcę wrócić pamięcią do 2020 r. i wielkiego pożaru w Biebrzańskim Parku Narodowym, wówczas to było działanie poza sporem politycznym – czy z lewej, czy z prawej strony, czy z Platformy, czy z PiS – każdy mówił o tym, że trzeba ratować Biebrzański Park Narodowy i wyciągnąć wnioski.

Byłem wówczas ministrem środowiska. Jednym z postulatów w ramach prac Komisji, która badała te wnioski, było to – w efekcie czego zwróciłem się do ministra obrony narodowej i do ministra spraw wewnętrznych i administracji – żeby polskie państwo zyskało publiczną, państwową kompetencję do reakcji z powietrza, co jest bardzo istotne przy tego rodzaju zdarzeniach przy gaszeniu pożarów. Wówczas okazało się – to była bardzo wąska wiedza i to nie było powszechnie wiadome – że cała flota powietrzno-gaśnicza jest prywatna. Do dzisiaj jest tak, że Lasy Państwowe wynajmują od prywatnych osób te śmigłowce i dromadery. Państwo polskie nie miało kompetencji do tego, żeby użyć swoich sił i gasić pożary z powietrza. Po pożarze w Biebrzańskim Parku Narodowym był taki wniosek, żeby państwo polskie miało te kompetencje. Od razu MSWiA zakupiło zbiorniki na wodę do gaszenia z powietrza – to nazywa się, zdaje się, Bambi Bucket – i od 2020–2021 r. już na bieżąco piloci śmigłowców policyjnych i inne służby ćwiczą, jak można z powietrza wspomóc straż pożarną w tego rodzaju zdarzeniach.

Jeżeli my na Komisji Ochrony Środowiska i Leśnictwa kwestionujemy tego rodzaju zakupy i tego rodzaju działania państwa polskiego, to, z całym szacunkiem, odwołam się do tego, jak wszyscy wspólnie ponad 3 lata temu przeżywaliśmy wówczas największy

pożar, który robił największe wrażenie – bo w Biebrzańskim Parku Narodowym pożary są co roku – i do takiego poczucia odpowiedzialności.

Nie kwestionujmy wydatków, które są potrzebne, żeby państwo polskie działało skuteczniej, żeby nie prywatyzowało kompetencji. Przecież nawet przesuwając tę flotę powietrzną, a wówczas była susza w całym kraju, z innych regionów – wtedy jeden prywatny śmigłowiec przyleciał ze Śląska, a drugi prywatny z Łodzi i one działały w Biebrzańskim Parku Narodowym – obniżyła się skuteczność ochrony przeciwpożarowej chociażby na Śląsku, w okręgu pani poseł Lenartowicz. To są bardzo ważne działania związane z kompetencjami państwa polskiego do tego, żeby wspierać Państwową Straż Pożarną, żeby gasić te wielkoobszarowe pożary także z powietrza zwłaszcza w tych trudno dostępnych miejscach jak, wielokrotnie tu przywoływany, Biebrzański Park Narodowy.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dyskusję zamykają pan przewodniczący Sałek i pani przewodnicząca Lenartowicz. Chciałabym, żebyśmy przeszli do kolejnych działów. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Mam pytanie tytułem komentarza. Jak dobrze pamiętam to zawsze służba leśna w Polsce, już od czasów królewskich, miała umundurowanie. To nie jest nic nadzwyczajnego, że służba leśna w Polsce ma umundurowanie i powinna je mieć. Można dyskutować o tym, czy te mundury są ładne, czy brzydkie – to jest kwestia gustu – natomiast to był powrót do tradycji przedwojennej i chyba dobrze, że taka sytuacja miała miejsce. Pamiętam czasy przed 2015 r., kiedy była bardzo poważna dyskusja o tym, że próbowano zdejmować orzełka z czapki leśnika i instalować na tej czapce jakieś nowoczesne logo. Była dosyć poważna dyskusja na ten temat przy próbie zmiany rozporządzenia, bo chciano się pozbyć orzełka z czapki leśnika.

Natomiast mam pytanie, bo warto o to zapytać, ile Lasy Państwowe przeznaczają na parki narodowe. To jest istotna rzecz. Pan minister, będąc w resorcie, pewnie się z tym zderzy. Warto o tym pamiętać, bo dzisiaj narracja wokół Lasów Państwowych jest taka, że to leśnik jest głównym wrogiem przyrody, a to są ludzie, którzy od pokoleń dbają o naszą przyrodę. Warto o to zapytać. Może niekoniecznie dzisiaj, żeby pana ministra nie męczyć odpowiedziami. Panie ministrze, proszę o przekazanie na piśmie, ile jest przeznaczanych pieniędzy.

Sprawa tego pożaru i Biebrzańskiego Parku Narodowego jest bardzo istotna, o czym mówili koledzy. Jaki był koszt? Może jeszcze w tej odpowiedzi, panie ministrze, poprosiłbym o koszt, jaki Lasy Państwowe poniosły na akcję gaśniczą w tamtym roku i na tę akcję, o której mówiła pani minister Golińska.

Jeśli mówimy o kwestiach budżetowych… Pani przewodnicząca, będzie już zamykać dyskusję, tak?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Tak, w części 41 – Środowisko.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dobrze, to ja zapytam. Panie ministrze, jest pytanie zasadnicze, przed 2015 r. z pieniędzy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – tych, które są dedykowane na ekologię, ochronę środowiska – były przesuwane środki do budżetu państwa. Czy państwo będą te pieniądze – które są, ogólnie mówiąc, przeznaczone na edukację ekologiczną, ochronę środowiska – w ramach polskiego modelu finansowania ochrony środowiska, czyli wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska… Czy z tych pieniędzy będą zabierane pieniądze do Ministerstwa Finansów? To jest jedna rzecz. Tak, tak było.

Druga sprawa dotyczy polskiego modelu finansowania ochrony środowiska. Czy państwo będą podejmować reformę na ten temat? Pytałem o to w Sejmie, na sesji plenarnej. Czy państwo będą próbować, albo czy będą chcieli, dokonać zmiany tego sytemu, który obecnie funkcjonuje w Polsce, który jest oparty o NFOŚiGW i WFOŚiGW?

Jeszcze jedno pytanie. Chodzi mi o środki z CO_2. Pani przewodnicząca, tu będziemy pytać, czy później?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):
Tego tu nie ma.

Poseł Paweł Sałek (PiS):
To stanowi element budżetu państwa.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):
To w Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Poseł Paweł Sałek (PiS):
No tak, ale jest pewien dualizm. Pani przewodnicząca, miałem kiedyś inne zdanie na ten temat, natomiast to jest istotne z punktu widzenia resortu środowiska, dlatego że NFOŚiGW i WFOŚiGW w świetle struktury organizacyjnej przynależą do pani minister Kloski, prawda?

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):
Ale to jest dział klimat. Klimat jest w innej Komisji.

Poseł Paweł Sałek (PiS):
Rozumiem.

Szanowni państwo, chcę dokończyć. Chodzi o to, że przecież mamy tu przedstawiciela resortu, który jest z Ministerstwa Klimatu i Środowiska – dawniej z Ministerstwa Środowiska – i te pieniądze są tam zawarte, więc chyba państwo powinni się orientować, jak to wygląda.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):
Dobrze. Panie przewodniczący, ponieważ …

Poseł Paweł Sałek (PiS):
Ostatnie pytanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):
… odchodzimy od meritum, przypominam, że dzisiaj pracujemy na dokumencie, który otrzymaliśmy. Rozumiem wielką ciekawość odnośnie do planów i zamierzeń, które będą realizowane w przyszłych miesiącach, natomiast odnosimy się do porządku dzisiejszego posiedzenia. Będę prosiła pana ministra, żeby odpowiedział na te pytania, które dotyczą projektu ustawy budżetowej w części Środowisko, a co do planów to może dzisiaj w ramach interpelacji, może na następnej Komisji…

Wiele lat temu w obronie Ministerstwa Klimatu i Środowiska został stworzony nowy porządek, że rzeczywiście woda jest w ministerstwie, infrastruktura w Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, klimat i energetyka jeszcze w innej Komisji. Mam nadzieję, że to będzie można uporządkować. Jesteśmy beneficjentami poprzedniego uporządkowania – przez Prawo i Sprawiedliwość – i musimy się w tym odnaleźć, dlatego nie wszystkie pytania są dzisiaj zasadne i nie wszystkie odnoszą się do materiałów, które zostały nam przedłożone, aczkolwiek państwa pytania są dla nas również informacją, w jakich tematach będziemy zwoływać Komisję. Na pewno tematy i pytania, które dzisiaj zostały zadane, będą dla nas asumptem, aby właśnie w tych tematach zwoływać Komisję.

Bardzo proszę, ostatnie zdanie, jeżeli mogę prosić, pani poseł Lenartowicz. Następnie będę prosiła pana ministra i przechodzimy do kolejnego działu.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):
Dziękuję bardzo.

Chciałam tylko sprostować, że państwa emocje nie dotyczyły mojego pytania. Co do zakupu śmigłowców Black Hawk nie kwestionowałam tej potrzeby. Jeśli chodzi o zasadność i zgodność tego zakupu z prawem, to nie ja to kwestionowałam tylko Najwyższa Izba Kontroli. Państwo praworządne działa na podstawie i w granicach prawa.

To zostało podniesione jako argument w czasie kontroli budżetu planu finansowego Narodowego Funduszu przez Najwyższą Izbę Kontroli. I tego dotyczyło moje pytanie.

Druga część tego pytania to było podkreślenie proporcji wydatków na ochronę bioróżnorodności i na pomoc parkom narodowym. Proporcji pomiędzy tymi 350 000 tys. zł na zadania – które jako żywo, jak wskazał NIK, nie leżą w kwestii ochrony bioróżnorodności tylko ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa – a wydatkami, które są w budżecie państwa i nie tylko, bo także w narodowym funduszu, na bioróżnorodność. Tego dotyczyło moje pytanie.

Sprawa mundurów. Zapytałam pana ministra, czy ze względu na charakter i opis tych mundurów ich zakup nie będzie obciążał budżetu? Czy to zostało skalkulowane, o ile to będzie wyższy koszt dla Lasów Państwowych między innymi w stosunku do dotychczasowego umundurowania, mając na uwadze to, jak one są bogate?

Po drugie, odpowiadając panu ministrowi Siarce, rozporządzenie przewiduje, że to umundurowanie… Ci, którzy jeszcze będą mogli je nosić, to będą mogli nosić do 2015 r., ale od tego roku wszyscy – ilu mamy leśników i uczniów szkół? – kilkadziesiąt tysięcy osób w całej Polsce będzie musiało mieć nowe, odpowiednio godne i odpowiednio ozdobione umundurowanie. Chciałam zapytać tylko, czy ministerstwo skalkulowało koszt związany z tym rozporządzeniem?

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Ostatnie moje pytanie finansowe, pani przewodnicząca.

Panie ministrze, uprzejma prośba odnośnie do tych pytań, które zadałem, co do których jest prośba, żeby dzisiaj pana ministra nie dopytywać, otóż prosiłbym, żeby państwo przekazali dane, ile Lasy Państwowe przeznaczają pieniędzy na ochronę bioróżnorodności albo utrzymanie bioróżnorodności. Ja tam miałem trzy czy cztery pytania. Prośba, aby można było uzyskać odpowiedź pisemną.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o odpowiedź na pytania dotyczące części budżetowej 41. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Mikołaj Dorożała:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytania pani minister à propos programu LIFE, chciałem odpowiedzieć, że program działa, będzie kontynuowany. Wszystkie te projekty i programy, które są dobre, które działają, nie ma podstaw, żeby je likwidować. Dodatkowe rzeczy będą realizowane z pewnością na bazie jakichś dodatkowych programów. To się rozwija. To też widać w tych państwa wcześniejszych działaniach, że po 2020, 2021 r. te środki faktycznie były zwiększane. Stoimy na stanowisku, że należy kontynuować ten proces, poszukując też nowych programów, nowych dróg, które przybliżą nas do pewnych założeń.

Wywiązała się tu dyskusja dotycząca mundurów. Trudno mi się odnieść. To jest kwestia Lasów Państwowych. Oczywiście przygotujemy taką odpowiedź dla pani przewodniczącej, więc ten temat sprawdzimy i prześlemy taką odpowiedź na piśmie.

Jeśli chodzi o kwestie przeciwpożarowe, które tu się pojawiały, to jest jedna z fundamentalnych kwestii. Nie chciałbym wypowiadać się w kontekście rzeczy poza moimi kompetencjami, w kontekście militarnym, natomiast to są z pewnością projekty, które muszą być kontynuowane. To zagrożenie pożarowe będzie wzrastać. Tam są też chociażby kwestie dróg dojazdowych w lasach, które też pojawiają się w tych zapisach. Oczywiście możemy taką odpowiedź spróbować przygotować na piśmie, jeżeli będzie taka potrzeba.

Pan przewodniczący pytał o kilka rzeczy. Odnośnie ETS-ów – to jest również poza moimi kompetencjami w ministerstwie. Natomiast być może jakimś pomysłem jest zwołanie takiej specjalnej Komisji, jeśli państwo macie jakieś konkretne pytania, będzie też odpowiedni wiceminister, który będzie się zajmował tą dziedziną.

Jeśli chodzi o finansowanie, to oczywiście przygotujemy panu przewodniczącemu odpowiedzi na piśmie. Jeśli chodzi o finansowanie akurat z Lasów Państwowych na parki narodowe, to mamy fundusz leśny i mamy kwotę 40 000 tys. zł przy zyskach

ok 1 000 000 tys. zł, więc możemy zobaczyć, jaka to jest proporcja. Być może tu też jest przestrzeń do pracy z przyszłą dyrekcją Lasów Państwowych.

Mam nadzieję, że te odpowiedzi państwa satysfakcjonują.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo za dyskusję. Nie złożono żadnych wniosków ani opinii.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część 41 projektu ustawy budżetowej. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała część 41.

Teraz poproszę o zabranie głosu panią Elżbietę Milewską, zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Strefy Gospodarczej w Ministerstwie Finansów, o przedstawienie części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów: 020, 900, 925 oraz zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zlecanych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej w Ministerstwie Finansów Elżbieta Milewska:

Elżbieta Milewska, zastępca dyrektora w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, przedmiotem zainteresowania są trzy działy w budżetach wojewodów. W dziale 020 – Leśnictwo dochody na 2024 r. nie zostały zaplanowane, natomiast wydatki zostały zaplanowane w projekcie ustawy budżetowej na kwotę 5142 tys. zł, co stanowi 77% wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2023 r.

W dziale 900 dochody zostały zaplanowane w kwocie 6001 tys. zł, co stanowi 110,3% dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2023 r. Główne źródła dochodów w tym dziale to wpływy z tytułu grzywien i kar pieniężnych, różnych opłat i kar za korzystanie ze środowiska.

W dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska wydatki zostały zaplanowane w wysokości 261 446 tys. zł, co stanowi 122,4% wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2023 r. W tej kwocie wydatki bieżące w głównej mierze są przeznaczone dla wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska. To jest kwota 242 223 tys. zł. W ramach tego działu finansowane wynagrodzenia dla wojewódzkich inspekcji ochrony środowiska zaplanowano na kwotę 185 100 tys. zł, dla członków korpusu służby cywilnej 169 590 tys. zł, natomiast dla osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń 15 510 tys. zł.

Na zadania w dziale Gospodarka komunalna i ochrona środowiska w postaci dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego, na zadania z zakresu administracji rządowej oraz na inne zadania zlecone została zaplanowana kwota 18 022 tys. zł między innymi na: gospodarkę odpadami, ochronę powietrza atmosferycznego i klimatu, zmniejszenie hałasu i wibracji oraz pozostałe zadania samorządów.

W dziale 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody dochody nie zostały zaplanowane, natomiast wydatki zaplanowano w wysokości 21 541 tys. zł, co stanowi 101,1% wydatków zaplanowanych na 2023 r.

Wydatki zostały zaplanowane przede wszystkim z przeznaczeniem na dotacje celowe przekazywane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących i własnych samorządów województw związanych z działalnością i funkcjonowaniem parków krajobrazowych. To jest kwota 21 437 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę o pytania, uwagi. Bardzo proszę, pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam pytanie dotyczące wynagrodzeń w inspektoratach ochrony środowiska, dlatego że rzeczywiście w ustawie budżetowej jest określone 17% na wzrost wynagrodzeń zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2023 r., natomiast w trakcie realizacji 2023 r. były korekty finansowe i była nowelizacja tego

budżetu, wobec tego jak to się ma do planowanego wykonania w ustawie budżetowej 2023 r. Chodzi o zaplanowane środki na wzrost wynagrodzeń na 2024 r.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Czy są jeszcze inne pytania? Nie słyszę. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Jeśli można odpowiedzieć.

Szanowny panie pośle, jeśli chodzi o planowane wykonanie, to jeszcze nie dysponujemy danymi na ten temat od wojewodów. Natomiast ten wskaźnik 17%, co do zasady wszystkie wojewódzkie inspekcje ochrony środowiska otrzymały taki sam procent wzrostu wynagrodzeń jak wszystkie jednostki sfery budżetowej. Ta różnica wynika między innymi z tego, że w różnych województwach budżet jest wykonywany w różny sposób, dlatego takie dane będziemy mogli porównać przy sprawozdaniu z wykonania ustawy budżetowej na 2023 r. Wtedy precyzyjnie będziemy mogli się odnieść do tak postawionego pytania.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pozwolę sobie jeszcze dopytać. Gdyby się okazało, że w stosunku do wykonania ustawy budżetowej na 2023 r. poziom wynagrodzeń w inspekcjach ochrony środowiska, wzrost wynagrodzeń nie będzie sięgał 20%, czy można liczyć na uruchomienie rezerwy na to przeznaczonej.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Szanowni państwo, wzrost wynagrodzeń jest skonstruowany podwyższeniem kwoty bazowej. On jest tak naprawdę uzależniony od liczby etatów i liczby osób zatrudnionych. Te osoby, które są zatrudnione, będą miały podniesione wynagrodzenie o 20%. Naturalne oszczędności czy wygospodarowane środki na dodatkowe nagrody są inną pulą środków. Natomiast 20% to jest – tak jak ustawa budżetowa będzie stanowiła – podniesienie kwoty bazowej. Czyli każdy z pracowników, który jest zatrudniony w tej w chwili w inspekcji i będzie zatrudniony w 2024 r., można powiedzieć, że automatycznie otrzyma wzrost wynagrodzenia o 20%.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie do końca jestem przekonany, bo jednak ta kwota bazowa jest częścią składową wynagrodzeń. Są jeszcze inne składniki wynagrodzeń w Inspekcji Ochrony Środowiska i obawiam się, czy na te środki, w związku z 17% wzrostem w stosunku do planu, wystarczy środków finansowych. Będziemy to obserwować.

Zastępca dyrektora departamentu MF Elżbieta Milewska:

Jeśli mogę dopowiedzieć… Nie wiem, o które składowe pan poseł dopytuje. Wynagrodzenie jest skonstruowane z wynagrodzenia zasadniczego i dodatków: stażowe, służby cywilnej, jeżeli takie są. To wszystko jest policzone i zaplanowane do budżetów wojewodów. Chodzi o te składowe.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Omówiliśmy część 85 – Budżety wojewodów oraz część dotyczącą zakresu administracji rządowej w części 85. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, uznam, że obie części zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję. Nie słyszę sprzeciwu.

Pozostało nam wybranie posła, który przedstawi jutro stanowisko na Komisji Finansów Publicznych o godzinie 11:00 Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatów.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Anna Sobolak.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo proszę, pani Anna Sobolak. Czy są inne kandydatury? W związku z tym, że pani poseł się zgłosiła, za co bardzo dziękujemy, to nie pytam o zgodę. Jeżeli nie ma innych kandydatur, to ustalam, że pani poseł jutro przedstawi stanowisko na Komisji Finansów Publicznych.

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. W imieniu całego prezydium życzę państwu wszystkiego najlepszego w nowym roku.